

Sygn. akt *I AGa 143/20*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Marek Górecki**

Sędziowie: **Mikołaj Tomaszewski /spr./**

**Bogdan Wysocki**

Protokolant: **Sekretarz sądowy Ewelina Frąckowiak**

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. T.**

przeciwko **(...) spółka z o.o. w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 marca 2020 r. sygn. akt IX GC 536/16

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 8.100zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Mikołaj Tomaszewski Marek Górecki Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy  
Joanna Forycka

## UZASADNIENIE

Powódka S. T. wniosła pozew o zapłatę solidarnie przez pozwanych (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” we W. i (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwoty 397.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot i dat wskazanych w pozwie i kosztami postępowania. W dniu 27 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu

wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu. Pozwany (...) sp. z o.o.” nie złożył sprzeciwu od nakazu zapłaty i wobec tego pozwanego nakaz zapłaty uprawomocnił się z dniem 3 czerwca 2016 r.

Pozwany (...) sp. z o.o. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa wobec siebie i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2020r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 397.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5.12.2015 roku do dnia zapłaty,

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. kosztami postępowania obciążył pozwanego i z tego tytułu:

a) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę: 46226,18 zł;

b) nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę: 1128,88 zł tytułem części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

IV. zaznaczył, że za zobowiązanie z punktu I wyroku w całości oraz II a wyroku do kwoty 15780,00 zł pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. odpowiada solidarnie z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W., co do którego uprawomocnił się nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27.04.2016 roku w sprawie IX GNc 286/16.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że 13 kwietnia 2014 r. pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. zawarła z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” we W. umowę nr (...) na generalnego wykonawcę zadania pod nazwą „(...) w B. na działkach nr (...)”. Na podstawie wskazanej umowy (...) sp. z o.o.” miał zrealizować inwestycję zgodnie z otrzymaną od pozwanego dokumentacją projektową (§ 2 pkt 1 umowy).

Strony umowy uzgodniły listę podwykonawców i przydzielony im zakres robót, z których (...) sp. z o.o.” mógł korzystać bez pisemnej zgody pozwanego i dołączyły ją do umowy na generalnego wykonawcę jako załącznik. (...) sp. z o.o.” nie mógł bez pisemnej zgody pozwanego zlecić wykonania robót innym podwykonawcom niż wymienieni w załączniku. (...) sp. z o.o.” miał przed zawarciem umów z podwykonawcami przedstawiać je pozwanemu (§ 29 pkt 1, 7 i 8 umowy).

J. P. (1) jako przedstawiciel (...) sp. z o.o.” przedstawił projekt umowy podwykonawczej, jaką zamierzał zawrzeć z powódką, I. C. (1) i S. K. (1).

W dniu 20 lipca 2015 r. (...) sp. z o.o.” i pozwany zawarli aneks do umowy z dnia 13 kwietnia 2015 r., na mocy którego zmienili listę podwykonawców (...) sp. z o.o.” stanowiącą załącznik do umowy. Na listę została wpisana powódka, jako powierzony jej zakres prac wskazano wykonanie przyłącza pary i sieci hydraulicznych, a jako planowaną wartość powierzonych prac kwotę 400.000 zł netto. 4 sierpnia 2015 r. powódka zawarła z (...) sp. z o.o.” umowę na wykonanie instalacji sanitarnych. Zgodnie z umową powódka miała wykonać instalacje sanitarne zgodnie z projektem (...) sp. z o.o.” stanowiącym załącznik do umowy. Powódka miała wykonać całość prac do dnia 30 września 2015 r. (§ 1 umowy). Za wykonanie przedmiotu umowy powódka miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 320.000 zł netto powiększone o VAT (§ 3 pkt 1 umowy). Zgodnie z § 3 pkt 3 i 4 umowy wynagrodzenie miało zostać wypłacone powódce po dokonaniu odbioru prac i spisaniu protokołu zdawczo-odbiorczego, na podstawie faktury VAT z trzydniowym terminem płatności. (...) sp. z o.o.” zobowiązał się zgłosić powódkę pozwanemu w celu zapewnienia jej gwarancji płatności za wykonane prace.

W zakres prac objętych umową podwykonawczą wchodziło wykonanie instalacji przyłączy pary technologicznej, instalacji parowej, instalacji centralnego ogrzewania i ciepła technologicznego, sieci sanitarnych, instalacji wody

pitnej i przemysłowej, instalacji przeciwpożarowej, instalacji sprężonego powietrza, instalacji odzysku skroplin oraz instalacji prysznicy ratunkowych, instalacji sanitarno – kanalizacyjnej wewnątrz budynku i wentylacji mechanicznej.

W trakcie prac okazało się, że konieczne jest doprowadzenie tymczasowych instalacji pary, sprężonego powietrza i wody do dotychczasowej myjni pojazdów. Nadto powódka i (...) sp. z o.o.” uzgodnili, że powódka wykona izolację instalacji parowej, zamontuje dodatkowe nagrzewnice i zdemontuje stare instalacje: parową, wody i sprężonego powietrza. W dniu 1 września 2015 r. powódka i (...) sp. z o.o.” zawarli aneks nr (...) do umowy z dnia 4 sierpnia 2015 r., obejmując wyżej wskazane prace umową podwykonawczą. Mocą aneksu strony umowy wydłużyły termin wykonania instalacji sanitarnych do dnia 15 listopada 2015 r., przenieśli na powódkę obowiązek zapewnienia materiałów niezbędnych do wykonania prac i zwiększyły wynagrodzenie powódki do kwoty 400.000 zł netto plus VAT. Zasady płatności wynagrodzenia nie uległy zmianie.

W dniu 5 października 2015 r. powódka obciążyła (...) sp. z o.o.” fakturą VAT nr (...) na kwotę 180.000 zł netto – 221.400 zł brutto z tytułu części wynagrodzenia za wykonane prace. Powódka wskazała czternastodniowy termin płatności należności, przypadający na dzień 19 października 2015 r.

Pozwany wymagał, by przed wypłatą wynagrodzenia generalnego wykonawcy podwykonawcy składali oświadczenia na podstawie przekazywanego im przez pozwanego wzoru. W treści formularza wpisano oświadczenie podwykonawcy, że nie przysługują mu żadne wymagalne ani niewymagalne roszczenia wobec (...) sp. z o.o.” ani inne podstawy kierowania do (...) sp. z o.o.” jakichkolwiek roszczeń. W instrukcji do wzoru wskazano, że część z tego oświadczenia należy skreślić, jeśli nie odpowiada rzeczywistości i jeśli istnieją roszczenia, pozwany prosi o ich wskazanie, w tym kwoty, zakresu prac, za jakie przysługują i wskazanie terminu ich wymagalności. Wzór zawierał również oświadczenie podwykonawcy, że wykonał już w całości przedmiot umowy podwykonawczej, które należało skreślić, o ile prace określone w umowie podwykonawczej nie zostały jeszcze w całości wykonane. Wzór obejmował również stwierdzenie, że jeśli powyższe oświadczenie okazałoby się nieprawdziwe, należy je rozumieć jako zwolnienie (...) sp. z o.o.” i inwestora (...) S.A. z długu względem podwykonawcy wynikającego z prac realizowanych na podstawie umowy z (...) sp. z o.o.” realizowanych w ramach zadania inwestora (...) S.A. o nazwie (...) realizowanej przez (...) sp. z o.o.

Powódka złożyła oświadczenie wymagane przez pozwanego w dniu 16 października 2015 r. Powódka skreśliła fragment mówiący o tym, że nie przysługują jej wobec (...) sp. z o.o.” żadne niewymagalne roszczenia oraz oświadczenie o tym, że wykonała w całości przedmiot umowy podwykonawczej.

Powódka zakończyła prace na budowie w dniu 30 listopada 2015 r. Powódka wykonała całość zleconych jej przez (...) sp. z o.o.” prac.

Inspektor nadzoru wyznaczony przez pozwanego wykonał próby szczelności instalacji.

W dniu 1 grudnia 2015 r. powódka i (...) sp. z o.o.” podpisali protokół odbioru robót wykonanych przez powódkę. (...) sp. z o.o.” stwierdził, że roboty zostały wykonane prawidłowo, z opóźnieniem 15 dni ze względu na zmiany projektowe i roboty dodatkowe. Strony wskazały wartość wykonanych robót na kwotę 768.700 zł.

W tym samym dniu powódka obciążyła (...) sp. z o.o.” fakturą VAT nr (...) na kwotę 588.700 zł netto – 724.101 zł brutto z tytułu pozostałej części wynagrodzenia za wykonane prace. Termin płatności został wskazany na fakturze na trzy dni, na dzień 4 grudnia 2015 r.

Pismem z dnia 1 grudnia 2015 r. (...) sp. z o.o.” poinformował powódkę, że w związku z problemami z rozliczeniem prac wykonanych na inwestycji nie będzie mógł w najbliższym czasie zapłacić wynagrodzenia powódki.

Pismami z dnia 8 grudnia 2015 r. powódka wezwała (...) sp. z o.o.” oraz pozwanego do zapłaty należności objętych fakturami VAT nr (...) w łącznej kwocie 850.501 zł brutto w terminie do dnia 10 grudnia 2015 r. Pozwany otrzymał wezwanie w dniu 9 grudnia 2015 r.

Pozwany pismem z dnia 23 grudnia 2015 r. odmówił zapłaty, powołując się na posiadaną dokumentację, z której wynika, że (...) sp. z o.o.” zapłacił powódce należne wynagrodzenie.

Pismem z dnia 21 grudnia 2015 r. pozwany złożył (...) sp. z o.o.” oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 13 kwietnia 2015 r. w części dotyczącej prac niewykonanych do dnia odstąpienia, z przyczyn leżących po stronie (...) sp. z o.o.”. (...) sp. z o.o.” odebrał oświadczenie w dniu 13 stycznia 2016 r.

31 grudnia 2015 r. powódka skorygowała fakturę VAT nr (...), zmniejszając należność objętą tą fakturą do kwoty 220.000 zł netto – 270.600 zł brutto.

Po korekcie faktury VAT nr (...) powódka pismami z dnia 12 stycznia 2016 r. znowu wezwała (...) sp. z o.o.” i pozwanego do zapłaty należności objętych fakturami VAT nr (...), tym razem w kwocie 397.000 zł, w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania.

(...) sp. z o.o.” zapłacił powódce z tytułu wynagrodzenia łącznie kwotę 95.000 zł.

W dniu 19 stycznia 2016 r. pozwany zawarł ze spółką (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością umowę nr (...), na podstawie której zlecił tej spółce wykonanie prac koniecznych do zakończenia inwestycji w B..

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie pozwu zasługuje na uwzględnienie w znacznej części.

Zgodnie zaś z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Umowa ta winna być dokonana w formie pisemnej pod rygorem nieważności (art. 647<sup>1</sup> § 4 k.c.). Na mocy art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Wskazać należy, że rozpoznając niniejszą sprawę Sąd opierał się na przepisach art. 647<sup>1</sup> k.c. w brzmieniu, jaki miały one na dzień zawarcia umowy podwykonawczej, to jest na dzień 4 sierpnia 2015 r.

Wskazać należy, że bezspornym był między stronami fakt zawarcia przez powódkę i (...) sp. z o.o.” pisemnej umowy podwykonawczej. Pozwany kwestionował natomiast to, że wyraził zgodę na zawarcie tej umowy, w szczególności wskazując, że nie został mu przedstawiony ani projekt umowy podwykonawczej, ani jej ostateczna wersja. Sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego dokonał odmiennych ustaleń, tj. zgodnych z twierdzeniami powódki. W ocenie Sądu uwzględnienie powódki w liście podwykonawców stanowiącej załącznik do umowy z dnia 13 kwietnia 2015 r. jasno świadczy o tym, że pozwanemu został przedstawiony projekt umowy podwykonawczej. Inaczej pozwany nie miałby podstaw do przyjęcia uwzględnionych na liście podwykonawców przewidywanego zakresu prac oraz wynagrodzenia. Nadto Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. A. (1), który oświadczył, że projekt umowy podwykonawczej przedstawił stronie pozwanej, a zawarta już umowa znajdowała się na terenie budowy i była dostępna do wglądu dla pozwanego. Nie może budzić wątpliwości fakt, że pozwany godził się na wykonywanie prac przez powódkę jako podwykonawcę, skoro jeszcze przed podjęciem przez nią prac zawarł z (...) sp. z o.o.” aneks do umowy, w którym uzgodnił zakres prac, które powódka ma wykonać. Powoływanie się zatem przez pozwanego na brak zgody na umowę podwykonawczą jako niezgodne z rzeczywistością nie mogło skutkować oddaleniem powództwa. Nieskuteczny okazał się z również zarzut wyłączenia odpowiedzialności pozwanego jako inwestora ze względu na odstąpienie przez niego od umowy zawartej z (...) sp. z o.o.”. Zarzut ten byłby skuteczny jedynie wtedy, gdy pozwany odstąpiłby od umowy w całości. Wtedy bowiem oświadczenie o odstąpieniu od umowy wywołuje skutek ex tunc, a umowę należy traktować tak, jakby nigdy nie została zawarta. A skoro umowę należy traktować jako nigdy niezawartą, nie powstało również zobowiązanie inwestora, ponieważ nie było umowy z generalnym wykonawcą. W rozpoznawanej sprawie

natomiast pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, w którym wyraźnie wskazał, że odstępuje od umowy jedynie w zakresie, w jakim prace objęte umową nie zostały jeszcze wykonane.

Nie może zatem budzić wątpliwości, że wolą pozwanego było zachowanie skutków prawnych umowy z (...) sp. z o.o." w zakresie, w jakim umowa ta dotyczyła prac wykonanych przez powódkę, ponieważ w dniu złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy powódka już wykonywanie prac zakończyła. Odstąpienie od umowy w części nie mogło zatem wyłączyć odpowiedzialności pozwanego, ponieważ nie odstąpił on od umowy z (...) sp. z o.o." w zakresie, w jakim umowa dotyczyła prac wykonywanych przez powódkę.

Niezasadny okazał się również zarzut zwolnienia z długu na skutek oświadczenia złożonego przez powódkę w dniu 16 października 2015 r. Wskazać należy, że wbrew twierdzeniom pozwanego złożone przez powódkę oświadczenie nie było niezgodne z prawdą. Powódka skreśliła fragment, który mówił o tym, że nie posiada wobec (...) sp. z o.o." niewymagalnych zobowiązań. Co prawda pozwany umieścił we wzorze prośbę, żeby wymienić niewymagalne roszczenia, ale w żaden sposób nie dopilnował, by powódka roszczenia te wskazała, a trudno doszukiwać się jakiegokolwiek odpowiedzialności odszkodowawczej powódki na skutek tego, że roszczeń tych nie wymieniła. Sąd nie mógł podzielić stanowiska pozwanego, że roszczenia powódki były w rzeczywistości wymagalne. Zgodnie z umową podwykonawczą powódka miała wystawiać faktury VAT z trzydniowym terminem płatności, ale jednocześnie na podstawie tej umowy była uprawniona do wystawiania faktury dopiero po spisaniu protokołu zdawczo-odbiorczego. Zatem chociaż powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) z czternastodniowym terminem płatności, to w rzeczywistości roszczenie to stało się wymagalne dopiero w dniu 4 grudnia 2015 r., ponieważ jedyny protokół zdawczo-odbiorczy został podpisany dopiero w dniu 1 grudnia 2015 r. Zatem powódka wystawiła fakturę VAT nie tylko w sprzeczności co do postanowienia umownego o terminie płatności, ale też co do postanowienia o samym terminie wystawienia faktury. Roszczenia powódki na dzień 16 października 2015 r. nie były więc wymagalne, a oświadczenie powódki było zgodne z prawdą. Podzielić należy również podnoszone przez powódkę zarzuty co do stanowiska pozwanego o zwolnieniu z długu. Zgodnie z art. 508 k.c. zobowiązanie wygasa, gdy wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik zwolnienie przyjmuje. Zatem skutek wygaśnięcia zobowiązania może powstać jedynie na podstawie umowy stron, a nie jednostronnego oświadczenia woli. Słusznie również powódka zauważyła, że w oświadczeniu z dnia 16 października 2015 r. jest mowa o zwolnieniu z długu (...) sp. z o.o." i (...) S.A., a nie pozwanego, zatem nawet gdyby zwolnienie to było skuteczne, to nie miałyby wpływu na odpowiedzialność pozwanego względem powódki.

Nie znalazły uzasadnienia zarzuty pozwanego o nadużyciu przez powódkę jej prawa podmiotowego. Zgodnie z art. 5 k.c. nadużyciem prawa podmiotowego jest czynienie z niego użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Zastosowanie w art. 5 k.c. klauzul generalnych sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa i zasad współżycia społecznego ma na celu dostosowanie przepisów prawnych do sytuacji społecznej. Pozwany upatrywał nadużycia w tym, że pomimo iż powódka złożyła nieprawdziwe oświadczenie o stanie rozliczeń z (...) sp. z o.o." nadal dochodzi zapłaty swojego wynagrodzenia od pozwanego jako inwestora, co sprawia, że pozwany jest zobowiązany dwukrotnie zapłacić za te same prace. Jak już wskazano wyżej stanowisko pozwanego jest błędne, albowiem oświadczeniu powódki nie można zarzucić niezgodności z prawdą. Ryzyko podwójnej zapłaty za wykonanie tych samych prac natomiast jest nierozzerwalnie związane z instytucją solidarnej odpowiedzialności za wynagrodzenie podwykonawcy. Ustawodawca uznał, że inwestor jako podmiot silniejszy w ramach prowadzenia inwestycji może ponieść takie ryzyko. Słusznie zauważyła powódka, że nie można uznać za nadużycie prawa żądania przez nią zapłaty wynagrodzenia, które na podstawie umowy podwykonawczej jest jej należne.

Oprócz kwestionowania roszczenia powódki co do zasady pozwany podnosił również zarzuty co do wysokości dochodzonej należności. Po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania świadków i dokumentów oraz opinii biegłego sądowego i opinii uzupełniającej Sąd ustalił jednak, że powódka wykonała prace objęte umową podwykonawczą w całości, nie ma zatem powodów, by oddalić roszczenie o zasądzenie należności głównej w jakiegokolwiek części. Suma należności z faktur netto wystawionych przez powódkę równa się kwocie 400.000 zł netto wartości robót powódki

przewidzianych w umowie podwykonawczej i o której to wartości pozwany był poinformowany już w momencie zgłoszenia powódki jako podwykonawcy.

Mając na uwadze przedstawiony stan faktyczny sprawy i przeprowadzone rozważania prawne Sąd w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. w związku z art. 647 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 397.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty. O roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Słusznie zauważył pozwany, że odpowiada on za cudzy dług jedynie co do należności głównej wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Odpowiedzialność pozwanego jest odpowiedzialnością odrębną od odpowiedzialności (...) sp. z o.o.", dlatego też zgodnie z art. 455 k.c. termin spełnienia świadczenia przez pozwanego był zależny od wezwania go do zapłaty przez powódkę. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty, wyznaczając mu trzydniowy termin płatności, który upłynął w dniu 4 grudnia 2015 r. Powódka mogła zatem żądać zasądzenia odsetek od dnia następnego, to jest 5 grudnia 2015 r.

W punkcie II wyroku Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania odsetkowego za okres przed dniem 5 grudnia 2015 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. Powódka przegrała spór jedynie w niewielkim zakresie, co do części roszczenia odsetkowego, więc w ocenie Sądu należało zasądzić na jej rzecz zwrot całości kosztów postępowania szczegółowo określonych w uzasadnieniu orzeczenia. Obowiązek zapłaty nieuiszczonych w toku procesu kosztów na rzecz Skarbu Państwa wynika z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wydatki te poniósł tymczasowo Skarb Państwa, natomiast zgodnie z powołanym przepisem o ich obciążeniu należy orzekać odpowiednio stosując zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu. Mowa tu również o art. 100 k.p.c. Odpowiednie zastosowanie oznacza, że koszty winny zostać zwrócone również Skarbowi Państwa przez stronę przegrywającą. Z tego względu Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1.128,88 zł, na którą składały się koszty stawiennictwa świadka w kwocie 65,40 zł i koszty wydania opinii w sprawie w wysokości 1.063,48 zł.

W punkcie IV wyroku Sąd zaznaczył, że za zobowiązanie co do zasądzonej należności głównej wraz z odsetkami oraz co do należności powódki z tytułu zwrotu kosztów postępowania co do kwoty 15.780 zł pozwany odpowiada solidarnie z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością", co do którego uprawomocnił się nakaz zapłaty z dnia 27 kwietnia 2016 r. Solidarna odpowiedzialność dłużników wynika z treści art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód , który powołując się naruszenie prawa materialnego w postaci art. 647<sup>(1)</sup> § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się zastosowaniem tego przepisu do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie i uznaniem że pozwany wyraził zgodę na zawarcie przez (...) Sp. z o. o. umowy podwykonawczej z powódką, art. 647<sup>(1)</sup> §5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się zastosowaniem tego przepisu do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie i uznaniem, że pozwany ponosi solidarną z (...) Sp. z o.o. odpowiedzialność względem powódki za zapłatę wynagrodzenia za prace wykonane przez powódkę na terenie inwestycji pn.: „(...)w B. na dz. nr (...)” w (...) Sp. z o.o.”, art. 508 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że mocą oświadczenia powódki z dnia 15.10.2015 r. nie doszło do zwolnienia pozwanego z długu, naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów,

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne.

Nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu, że protokół zdawczo-odbiorczy podpisany 1 grudnia 2015 r. był jedynym protokołem pomiędzy (...) Sp. z o.o. i powódka, w związku z czym dopiero po tej dacie powódka mogła wystawić fakturę VAT nr (...).

Tak postawiony zarzut w istocie dotyczy nie tyle oceny dowodów, która jest domeną powołanego przepisu, co ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy.

Pozwany kwestionuje te ustalenia poprzez prezentację własnej wersji stanu faktycznego.

Taki sposób podważania ustalonej przez Sąd Okręgowy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia co do zasady nie może być skuteczny, a dodatkowo apelujący prezentuje wersję opartą przy tym nie tyle na dowodach, co domysłach.

Sąd Okręgowy miał wszelkie podstawy do przyjęcia, że przedmiotowy protokół odbioru był jedynym sporządzonym między powódką a generalnym wykonawcą N..

W aktach sprawy nie ma innych protokołów odbioru sporządzonych między tymi podmiotami, a skarżący powołuje się jedynie na okoliczność, że skoro powódka wystawiła wcześniej fakturę generalnemu wykonawcy, to w ocenie apelującego musiałyby być sporządzone inne protokoły odbioru.

Nie sposób jednak na tej podstawie przyjąć, że wystawienie przez powódkę faktury nr (...) poprzedzało sporządzenie protokołu odbioru.

Fakt, że w umowie podwykonawczej przewidziano, że warunkiem zapłaty za wykonane przez powódkę roboty będzie uprzednie protokolarne odebranie robót, nie oznacza, że powódka się do tego zapisu stosowała i że N. odmawiał realizacji płatności bez sporządzenia protokołu.

W istocie N. dokonywał na rzecz powódki wpłat tytułem zaliczek bez powołania się na numer faktury, której dotyczą wpłaty(k. 52).

Racjonalne jest zatem założenie, że powódka i N. sporządzili tylko jeden protokół odbioru dotyczący całości wykonanych przez powódkę robót.

W treści protokołu z dnia 1.12.2015r. nie wskazano, by wcześniej sporządzane były jakiegokolwiek częściowe protokoły odbioru.

W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 508 kc poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że mocą oświadczenia powódki z dnia 16.10.2015 r. nie doszło do zwolnienia pozwanego z długu.

Nawiązując do powyższych rozważań odnoszących się do tego, że protokół odbioru końcowego z 1.12.2015r. był jedynym protokołem odbioru spisanim między powódką a N., należy wskazać na niezasadność twierdzeń apelującego, jakoby powódka nie podała prawdy w oświadczeniu z dnia 16.10.2015r. co do braku na dzień spisania tego dokumentu wymagalnych roszczeń w stosunku do N..

Skoro umowa powykonawcza jako konieczny warunek możliwości domagania się zapłaty wynagrodzenia przez N. wskazywała dokonanie odbioru i spisanie protokołu zdawczo-odbiorczego, to jest oczywiste, że wystawienie przez powódkę faktury nr (...) z dnia 5.10.2015r., mimo niespełnienia tego wymogu, nie mogło skutkować wymagalnością roszczenia wskazanego w tej fakturze.

Wszak N. miał prawo odmówić zapłaty faktury przed dopełnieniem przez powódkę wymogu przedstawienia robót do odbioru i spisania protokołu odbioru.

Wystawienie faktury mimo niespełnienia przedmiotowego wymogu nie czyniło roszczenia powódki wymagalnym i powódka musiała sobie z tego zdawać sprawę.

Zatem powódka w oświadczeniu z dnia 16.10.2015r. podała zgodnie z prawdą, że nie posiada w stosunku do N. żadnych wymagalnych wierzytelności.

Tymczasem w dokumencie tym zastrzeżono, że jedynie złożenie przez powódkę nieprawdziwego oświadczenia należy rozumieć jako zwolnienie pozwanego z długu.

Pozwany nie może zatem twierdzić, że powódka z uwagi na podanie w tym oświadczeniu nieprawdy zwolniła jakoby pozwanego z długu.

Dodatkowo zauważyć trzeba, że to pozwany był autorem formularza oświadczenia podwykonawcy, wypełnionego przez powódkę w dniu 16.10.2015r. (k. 114), w którym powódka zgodnie z prawdą podała, że nie ma wymagalnych roszczeń w stosunku do N..

Zatem to pozwanego obciążają konsekwencje zawarcia w tym formularzu stwierdzenia, że „jeżeli powyższe oświadczenie okazałoby się nieprawdziwe, należy je rozumieć jako zwolnienie Wykonawcy i inwestora (...) SA z długu względem podwykonawcy wynikającego z prac realizowania realizowanych na podstawie umowy z wykonawcą nr (...)”.

Gdyby zatem nawet wbrew powyższym założeniom uznać, że przedmiotowe oświadczenie należy traktować jako zwolnienie z długu, to i tak nie odnosiłoby ono skutku w stosunku do pozwanego.

Niezależnie od tego należy wskazać, że oświadczenie wierzyciela musi być w tym zakresie stanowcze i jednoznaczne a jego skuteczność nie może być uzależniona od tego, czy wierzyciel wskazał w oświadczeniu nieprawdziwe dane do istnienia lub nieistnienia wymagalnych bądź niewymagalnych roszczeń w stosunku do dłużnika.

Zrozumiałe jest, że inwestor licząc się z odpowiedzialnością subsydiarną z art. 647<sup>1</sup> kc chce uzyskać od podwykonawców oświadczenia o przysługujących im roszczeniach w stosunku do wykonawcy.

Niesporne jest, i przyznano to również w środku odwoławczym, że pozwany żądał składania przez podwykonawców oświadczeń przez wypełnienie przygotowanego przez pozwanego formularza jak na k. 114.

Podwykonawcy z kolei są zainteresowani współpracą z inwestorem, bowiem daje to im większą szansę na zaspokojenie subsydiarne w przypadku niewypłacalności generalnego wykonawcy.

Jednak wymaganie od podwykonawców, by składając oświadczenie o przysługujących im roszczeniach w stosunku do generalnego wykonawcy, jednocześnie wskazywali w tym dokumencie, że w przypadku podania nieprawdziwych danych zwalniają inwestora z długu, nie może być w ocenie Sądu Apelacyjnego traktowane jako skuteczne zwolnienie z długu w rozumieniu art. 508 kc.

Zwolnienie z długu ma być stanowczą i swobodną deklaracją wierzyciela nakierowaną na wywołanie takiego skutku, a nie sankcją za podanie dłużnikowi nieprawdziwych danych co do przysługujących wierzycielowi roszczeń.

Gdyby nawet wbrew powyższym wskazaniom nie podzielić stanowiska Sądu Okręgowego co do braku wymagalności przedmiotowych roszczeń, to i tak nie sposób byłoby przyjąć, że powódka w przedmiotowym oświadczeniu podała nieprawdę.



Skarżący zarzuca powódce jakoby złożyła nieprawdziwe oświadczenie w przedmiocie braku wymagalnych roszczeń w stosunku do N., kwestionując przy tym pogląd prawny wyrażony przez Sąd Okręgowy, który uznał, że powódka podała prawdę w tym oświadczeniu, bowiem roszczenia te były niewymagalne z przyczyn wyżej przedstawionych.

Zatem w istocie skarżąca zarzuca powódce podanie nieprawdy przez to, że wyraziła pogląd prawny co do braku wymagalności roszczenia, który skarżący uważa za nieuzasadniony.

Nie chodzi tu zatem o próbę świadomego wprowadzenia pozwanego w błąd, lecz o ewentualną pomyłkę powódki w kwestii prawnej, w której nawet profesjonaliści wyrażają odmienne poglądy.

Nieuzasadniony okazał się także zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. „poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na daniu wiary zeznaniom świadka powódki - P. A. (1), że przedstawił on projekt umowy podwykonawczej pozwanemu oraz nie daniu wiary przeciwnym zeznaniom świadka pozwanego - I. C. (2) i uzasadniając tą odmowę wyłącznie niezgodnością tych zeznań z zeznaniami świadków powódki”.

Trzeba zatem zauważyć, że ramach swobodnej oceny dowodów sąd ma prawo eliminować pewne dowody nie dając im wiary lub uznając je za nieistotne. Jeżeli swoje stanowisko uzasadni przez wskazanie określonych w art. 233 § 1 k.p.c. przesłanek wyboru to nie narusza powołanego przepisu. W związku z tym postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd I instancji rażąco naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Nie jest wystarczające przekonanie skarżącego o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Nie chodzi bowiem o krytykę dowodów, a o krytykę ich oceny, opartą na zarzucie jej niezgodności z przewidzianymi ustawą regulami jej dokonywania mającą za punkt odniesienia konkretne szczegółowo określone dowody.

W nawiązaniu do tych wskazań podkreślić należy, że Sąd Okręgowy nie ograniczył się bynajmniej do samego tylko wskazania na niewiarygodność zeznań świadka I. C. - która na budowie była koordynatorem prac ze strony inwestora - jakoby nie otrzymała od (...) sp. z o.o.” projektu umowy lub podpisanej umowy z powódką, jedynie z uwagi na ich sprzeczność z innymi dowodami, bez wyjaśnienia przyczyn zajęcia takiego stanowiska.

Jest to zarzut nieuzasadniony.

Świadek P. A. nie zeznał, że doręczył osobiście odpis umowy stronie pozwanej, potwierdził natomiast, że umowa ta znajdowała się w biurze budowy.

Świadek ten zeznał, że wszystkimi sprawami związanymi z budową zajmował się świadek J. P..

J. P. zeznał natomiast, że to on dostarczył umowę podwykonawczą I. C. oraz kierownikowi budowy S. K., a nadto, że była ona złożona w biurze budowy

Sąd Okręgowy dał wiarę świadkom zeznającym w tej kwestii odmiennie niż I. C., w tym świadkom P. A. i J. P., wskazując, że trudno byłoby znaleźć powód, dla którego generalny wykonawca miałby bronić się przed przedstawieniem umowy podwykonawczej inwestorowi.

Jest to stanowisko uzasadnione i to tym bardziej gdy uwzględni się, że w aneksie do umowy pozwanego z N., wskazano powódkę jako podwykonawcę i określono przydzielony jej zakres robót oraz ich planowaną wartość.

Nadto Sąd Okręgowy wskazując na wiarygodność zeznań świadków P. A. i J. P. potwierdzających, że umowa podwykonawcza znajdowała się w biurze na terenie budowy, powołał się co do tej okoliczności na swoje doświadczenie wynikające z prowadzenia spraw na gruncie stosowania art.647<sup>1</sup> kc, w których było to powszechną praktyką.

Kierowanie się przy ocenie zeznań świadków zeznających odmiennie co do pewnych okoliczności tego rodzaju założeniami, zgodnymi z zasadami doświadczenia życiowego i racjonalnego rozumowania i odmówienie na tej podstawie wiary zeznaniom św. I. C., nie narusza zasad określonych w art. 233 § 1 kpc.

To, że umowy podwykonawcze składane są w biurze umowy, tak aby w przypadku ewentualnych wątpliwości co do ich zakresu można było na miejscu je wyjaśnić, jest założeniem racjonalnym.

Fakt dostarczenia stronie pozwanej umowy podwykonawczej oraz złożenia jej w biurze budowy potwierdzają przy tym także zeznania świadka J. P..

Niezasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 647<sup>(1)</sup> § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się zastosowaniem tego przepisu do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie i uznaniem że pozwany wyraził zgodę na zawarcie przez (...) Sp. z o. o. umowy podwykonawczej z powódką oraz art. 647<sup>(1)</sup> §5 k.c. „poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się zastosowaniem tego przepisu do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie i uznaniem, że pozwany ponosi solidarną z (...) Sp. z o.o. odpowiedzialność względem powódki za zapłatę wynagrodzenia za prace wykonane przez powódkę na terenie inwestycji pn.: „(...)” w (...) Sp. z o.o.”

Pozwany w aneksie do zawartej z N. umowy z dnia 13 kwietnia 2015 r., wpisał powódkę jako podwykonawcę, określając powierzony jej zakres prac jako wykonanie przyłącza pary i sieci hydraulicznych, a planowaną wartość powierzonych prac określono na kwotę 400.000 zł netto.

W apelacji pozwany wskazał, że takie oznaczenie przedmiotu robót powódki w aneksie nie jest tożsame z terminologią zastosowaną w umowie podwykonawczej.

Jednak w toku rozprawy apelacyjnej pełnomocnik pozwanego przyznał, że w języku branżowym budowlanym oznacza ten sam zakres prac.

Wywodzenie, że wskazanie w aneksie określenie zakresu prac powierzonych powódce jako podwykonawcy nie odpowiada literalnemu określeniu przedmiotu robót powódki w umowie podwykonawczej, w której wskazano, że „umowa dotyczy tylko wykonania prac instalacyjnych” i w konsekwencji wyciąganie na tej podstawie wniosku, jakoby pozwany nie mógł znać umowy podwykonawczej lub jej projektu, jest oczywiście niezasadne.

Zawarcie takiego aneksu potwierdza, że powódka została zgłoszona pozwanemu jako podwykonawca robót określonych w aneksie i wskazano także planowaną wartość powierzonych jej do wykonania robót.

Tym bardziej nie wiadomo dlaczego przedstawiciele generalnego wykonawcy mieliby ukrywać przed pozwanym treść umowy podwykonawczej i odmawiać jej dostarczenia, zamiast – jak zeznali – dostarczyć tę umowę pozwanemu i dodatkowo złożyć ją w biurze budowy.

W umowie pozwanego z generalnym wykonawcą wskazano w § 29 ust. 7, że wszystkie umowy z podwykonawcami przed ich podpisaniem generalny wykonawca będzie przedstawiał inwestorowi.

Natomiast w § 29 ust. 8 umowy wskazano, że lista podwykonawców wraz z zakresem ich prac stanowi załącznik nr 7 do niniejszej umowy(k.32).

Wbrew twierdzeniom apelacji racjonalne jest założenie, że umieszczenie danego podmiotu na liście podwykonawców zgodnie z § 29 ust. 8 oznaczało, że wcześniej dopełniony został wymóg określony w poprzedzającym ustępie tego paragrafu.

Nie ma żadnego racjonalnego powodu do tego, by pozwany zgodził się na umieszczenie na liście podwykonawców podmiotu, co do którego pozwany nie dopełnił koniecznego wymogu przedstawienia projektu umowy podwykonawczej.

Gdyby nawet wbrew powyższym wskazaniom hipotetycznie założyć, że powódka nie wykazała, by pozwanemu doręczono odpis przedmiotowej umowy podwykonawczej, to i tak nie budzi wątpliwości, że pozwany wyraził zgodę na zawarcie tej umowy w sposób dorozumiany czynny.

Skoro bowiem umowa podwykonawcza powódki złożona została w biurze budowy, to pozwany miał możliwość zapoznania się z postanowieniami tej umowy i wyrażenia zgody na jej zawarcie w określony wyżej sposób.

Przyjmowaną w orzecznictwie "możliwość uzyskania wiedzy o treści umowy między wykonawcą a podwykonawcą", mającą stanowić dostateczne zabezpieczenie interesów inwestora w toku odtwarzania jego woli, rozumieć należy jako stworzenie mu realnej możliwości zapoznania się z postanowieniami umowy istotnymi z punktu widzenia zakresu odpowiedzialności, która na siebie przyjmie wyrażając zgodę na jej zawarcie. Realna możliwość oznacza taki stan, w którym jedynie od woli inwestora będzie zależało, czy zapozna się z treścią umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego

z dnia 17 lutego 2016 r. III CZP 108/15).

Gdyby nawet przyjąć, że pozwany, mimo zawarcia wskazanego wyżej aneksu, w którym zaakceptował powódkę jako podwykonawcę, nie zapoznał się umową podwykonawczą złożoną w biurze budowy, to i tak zależało to jedynie od jego woli.

Gdyby pozwany nie traktował powódki jako podwykonawcy, to nie wiadomo dlaczego miałby żądać od niej złożenia „oświadczenia podwykonawcy” (k. 114), co do wierzytelności przysługujących jej wobec wykonawcy, na opracowanym przez pozwanego formularzu.

Istnieje przy tym zasadnicza sprzeczność między żądaniem od powódki złożenia takiego oświadczenia, a zawartą w jego tekście klauzulą, że „podwykonawca przyjmuje do wiadomości, że złożenie takiego oświadczenia przez podwykonawcę ani jego przyjęcie przez zamawiającego lub wykonawcę nie stanowi wyrażenia zgody na zatrudnienie podwykonawcy przez wykonawcę”.

Żądanie przez pozwanego od powódki oświadczenia co do przysługujących jej wierzytelności w stosunku do N. nie miałoby żadnego sensu w przypadku, gdyby pozwany nie uważał jej za podwykonawcę, wobec którego może ponosić subsydiarną odpowiedzialność na zasadzie art. 647<sup>1</sup> kc.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej znajdowało oparcie w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mikołaj Tomaszewski Marek Górecki Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

Joanna Forycka

--	--	--